

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Nr 54 (156)

Białystok, poniedziałek 3 marca 1952 r.

Cena 15 groszy

Reynaud zrzekł się
misji utworzenia
nowego rządu francuskiego

PARYŻ (PAP). W niedzielę o godz. 19-tej Paul Reynaud udał się do prezydenta Auriola i oznajmił mu, że nie podejmuje się misji utworzenia gabinetu.

Spółeczeństwo białostockie uczciło uroczystie 10 rocznicę powstania PPR

Dnia 1 bm. w sali teatru im. Al. Węgierki odbyła się uroczysta akademii poświęcona 10-leciu powstania Polskiej Partii Robotniczej

W prezydium zasiadli sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Wojciechowski, tow. Kudła, tow. Książka, I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR tow.

Puszkiewicz, kierownik Wydziału Ekonomicznego PZPR tow. Woźniak, starzy działacze ruchu robotniczego — byli członkowie SDKPiL tow. Józef Laskowski i Franciszek Fiołkiewicz, oraz żona tow. Sierżana bestialsko zamordowanego przez bandytów podziemia i inni.

Otwarcia akademii dokonał tow. Wojciechowski.

Referat omawiający działalność i walkę PPR w okresie okupacji hitlerowskiej o zmobilizowanie narodu polskiego do walki z najeźdźcą, a po wyzwoleniu Polski przez Armię Radziecką o zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce wygłosił tow. Woźniak.

Tow. Woźniak m. in. powiedział: „Mija 10 lat od chwili powstania Polskiej Partii Robotniczej, Partii spadkobierczyni, kontynuatorki najchlubniejszych rewolucyjno — demokratycznych i patriotycznych tradycji naszego narodu, Partii, o której mówi Uchwała KC PZPR, że była Partią, która wysunęła jedynie słuszny program walki o Polskę nie zależną od imperialistów, o Polskę bez obszarników i kapitalistów, o Polskę, w której władza należy dziś do mas pracujących.

Omawiając działalność PPR na terenie naszego województwa tow. Woźniak mówił: — Reforma rolna przeprowadzona w wyniku realizacji założeń programowych PPR miała szczególnie duże znaczenie dla naszej wsi białostockiej.

Dzięki reformie rolnej zaszła poważna zmiana w strukturze gospodarki rolnej naszego województwa. Poprzez rozparcelowanie 291 majątków obszarowych o ogólnym obszarze 40 tys. ha — otrzymało ziemię około 13 tys. gospodarstw. Przede wszystkim służba folwarczna, bezrolni i malorolni chłopów.

Lecz reakcja polska nie chciała się pogodzić z utratą majątków i zrzecznictwem z walki przeciw władzy ludowej, a przede wszystkim prze-

ciw przodującej sile narodu polskiego — Polskiej Partii Robotniczej. Wzorem hitlerowskich oprawców mordowała w zdraziecki i podstępny sposób naszych towarzyszy. W walce o ugruntowanie demokracji na przestrzeni 19 miesięcy zginęło 3 członków Komitetu Wojewódzkiego: tow. Henryk Olejniczak, Zygmunt Kościński i Dymitr Gaskiewicz. Zamordowano w lipcu 1945 roku towarzysza Kazimierza Sniecińskiego, sekretarza Komitetu Powiatowego w Wysokiej — Mazowieckiej oraz tow. Stefana Święcickiego, sekretarza Komitetu Miejskiego w Łomży. Do II Konferencji KW PPR zginęło razem 110 towarzyszy na terenie województwa.

Nie pomogli jednak morderstwa popełnione na najbardziej świadomych i bojowych przedstawicielach naszej klasy robotniczej. Z dnia na dzień coraz bardziej wzrastały jej wpływy wśród szerokiej mas robotniczej i chłopskiej. Dzięki kierownictwu roli peperowców odbudowywano zakłady, zmontowano maszyny, uruchomiono przemysł.

Na zakończenie referatu tow. Woźniak powiedział:

— Uwienieniem chlubnej, bohaterskiej walki PPR było historyczne zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego na zasadach marksizmu — leninizmu. Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej masy pracujące całego kraju kontynuują dalej dzieło rozpoczęte przez PPR, urzeczywistniając najśmielsze marzenia swoich poprzedników walczących w szeregach Wielkiego „Proletariatu”, SDKPiL i KPP. Budują Polskę bez wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, w której władza znajduje się w rękach ludu pracującego miast i wsi.

Dzięki kierownictwu roli naszej Partii budujemy olbrzymie giganty Planu 6-letniego — jak Nowa Huta, Fabryka Samochodów na Żeraniu, czy też jedna z większych w kraju chłodnia i gazownia w Białymstoku, kombinat włó-

kienniczy w Zambrowie i wiele innych, które są bazą do przebudowy struktury rolnej naszego kraju, podniesienia dobrobytu mas pracujących oraz dźwigni dalszego zacieśniania sojuszu robotniczo — chłopskiego pod kierownictwem klasy robotniczej.

Zebrani na sali wznosili okrzyki na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącą tow. Bierut, na cześć Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i ukończonej jej Wodza oraz Nauczyciela mas pracujących całego świata, Chorażego Pokoju towarzysza Stalina.

Na zakończenie akademii odbyła się część artystyczna.

723 tys. izb dla 1.100 tys. mieszkańców wybudujemy w okresie Planu 6-letniego

W roku bieżącym wybudujemy 118 tys. izb dla 170 tys. osób

Jak Polska długa i szeroka, w każdym niemal zakątku kraju budujemy nowe domy, nowe mieszkania dla ludzkiej pracy.

Z szybkością 330 izb budowanych dziennie, realizujemy zadania Planu 6-letniego na polu budownictwa mieszkaniowego. Wykonanie śmiałych i realnych zadań planu zapewni nam 723 tys. izb — mieszkania dla 1.100 tys. ludzi, a więc w okresie zaledwie 6 lat wybudujemy 5 miast równych dzisiejszemu Krakowowi.

Budujemy nie tylko nowe w formie, ale i nowe w treści osiedla i miasta. W 750 punktach kraju, na 264 wielkich placach budowy powstają nowe bloki mieszkalne, wszystkie wyposażone w instalacje wodociągowe, grzejne, kanalizację, elektryczność i gaz. Nie budujemy mieszkań bez łazienek. Zieleń, parki i słonec wyszły z arystokratycznych dzielnic miast, wchodząc do wszystkich dzielnic każdego z miast. Dziś każde z mieszkań, czy je zajmuje naukowiec, artysta czy

robotnik, ma równe prawa do powietrza i słońca. Naturalnym uzupełnieniem każdego z osiedli są domy kultury, żłobki, przedszkola, szkoły i świetlice. Nowe dzielnice — Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa, Muranów, Mokotów i Młyny w Warszawie, Bałuty w Łodzi, Nowe Miasto — Nowa Huta i Tychy — to równocześnie nie tylko nazwy wielkich ośrodków budownictwa mieszkaniowego, lecz równocześnie symbole socjalistycznego budownictwa. Pierwszy rok Planu 6-letniego przyniósł nam 89,2 tys. nowych izb. Realizację II roku planu zakończymy oddaniem do użytku 99 tys. nowych izb. W r. 1952 ponad 170 tys. ludzi otrzyma nowe mieszkania w 118 tys. wybudowanych izb.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie poprawy warunków pracy i życia w kopalniach węgla kamiennego

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu podjęło nową, doniosłą uchwałę w sprawie poprawy warunków pracy i życia w kopalniach węgla kamiennego. Uchwała Prezydium Rządu z lutego br. oznacza dalszą, bardzo poważną poprawę warunków pracy i życia w górnictwie węgla kamiennego, dalszy dowód uznania dla trudnej i zaszczytnej, ofiarnej i wydajnej pracy polskiego górnika.

Poprawa warunków pracy dotyczy głównie zatrudnionych pod ziemią, w tej liczbie również robotników niewykwalifikowanych, i wyraża się w podniesieniu stawek i premii.

W celu stworzenia nowych bodźców dla usprawnienia organizacji pracy w kopalniach, wprowadza się premie za cykliczność. Celem należytego wyróżnienia troskliwej obsługi maszyn, od czego często zależy rytmiczność, harmonijność i wydajność pracy w kopalni, a więc także zarobki

górników i wydobycie węgla, wprowadza się wysokie premie za bezawaryjną pracę maszyn. Uchwała Prezydium Rządu obejmuje także szereg środków, zmierzających do dalszego polepszenia warunków bytowych górników, jak zorganizowanie oddziałów zaopatrzenia robotniczego na kopalniach, zwiększenie stypendiów dla uczniów szkół górniczych i zwiększenie ich zarobków w okresie praktyki itd.

Dłatego też Wielka Karta Zdobycy ludu polskiego — projekt nowej Konstytucji — podsumowując dotychczasowe osiągnięcia, wytyczając drogę dalszego rozwoju, w art. 3 stwierdza m. in.: „Polska Rzeczpospolita Ludowa zabezpiecza stały wzrost dobrobytu, zdrowotności i poziomu kulturalnego mas ludowych”.

Posiedzenie Rady Naczelnej ZSL

1 bm. rozpoczęło się w sali Rady Państwa posiedzenie Rady Naczelnej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

W obradach, którym przewodniczył prezes RN Józef Niecko, uczestniczą członkowie Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL z wiceprezami NKW — Wincencym Baranowskim i Czesławem Wycechem, sekretarzem NKW — Aleksandrem

Juszkiewiczem i Ludomiłem Stasiakiem oraz członkami Prezydium NKW — Dachowem, Podedwornym, Szkopem, Schayerem, Tomczykową i Banachem na czele. Oprócz członków i zastępców członków Rady Naczelnej, w obradach udział bierą również działacze stronnictwa z różnych powiatów kraju.

W pierwszym dniu obrad prezes RN Józef Niecko wygłosił dłuższy referat, poświęcony projektowi Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prezes Niecko szeroko omówił oddane wniósł w projekcie Konstytucji osiągnięcia i perspektywy rozwoju wsi polskiej na tle ponurego obrazu nędzy, zacołania i bezradziei, w jakich żyła wieś w latach przedwojennych.

Po referacie wywodziła się ożywiona dyskusja, która kontynuowana będzie w drugim dniu obrad.

Uczeni chemicy o konferencji w Karpaczu

WARSZAWA (PAP). Zakończono ostatnią pierwszą teoretyczną konferencję chemików polskich w Bierutowie k. Karpacza na D. Śląsku wywołaną żywym zainteresowaniem wśród najszerszych rzeszy chemików polskich. A oto co mówi o jej znaczeniu uczestnik konferencji uczeni — chemicy Warszawy:

„Przemysł chemiczny w Planie 6-letnim ma zająć drugie (po przemyśle węglowym) miejsce, jako nasz nowy przemysł narodowy — stwierdził m. in. dziekan Politechniki Warszawskiej prof.

dr inż. Stanisław Bretzmaier, — Rozwój tego przemysłu nie jest możliwy bez równoległego szybkiego rozwoju chemii teoretycznej. Dlatego aktualnym zadaniem tej nauki została poświęcona I konferencja chemii teoretycznej w Bierutowie k.

Prof. Uniwersytetu Warszawskiego dr W. Świętosławska stwierdza m. in.: „Konferencja w Karpaczu przyniosła poważne rezultaty. Stoi obecnie przed możliwościami takiego rozwoju chemii i technologii chemicznej, który zapewniłby postęp kultury i gospodarki narodowej”.

Wielkie perspektywy rozwoju naszych stoczni okrętowych

Dobre wyniki, uzyskane przez przemysł okrętowy w ostatnich miesiącach ub. roku wykazały, że i zwiększone zadania 1952 r. są możliwe do wykonania. Nadane w końcu ub. roku pracownikom przemysłu okrętowego przywileje, stały się dla załóg na sztychach stoczni bodźcem do

wzmoczenia wydajności pracy.

W roku bież. przewidziany jest znaczny wzrost produkcji tego przemysłu. Stocznie wybudują 3 i pół raza więcej statków niż w 1951 roku. Jednocześnie przemysł ten odda w r. b. do eksploatacji kilka nowych typów stat-

ków dalekomorskich, dotychczas w Polsce nie budowanych.

Wykonanie tak olbrzymiego zadania wymaga podniesienia wydajności pracy w przemyśle okrętowym o 30 proc. Wzrost ten uzyska się dzięki szerszemu niż dotychczas stosowaniu nowej techniki.

Szczególną opieką w r. b. będzie w przemyśle okrętowym otoczony ruch racjonalizatorski. W stoczniach stworzono już w tym celu specjalne zespoły, składające się z inżynierów i techników, którzy razem z aktywnym robotniczym opracowują usprawnienie technologii produkcji. Przez doprowadzanie planów produkcyjnych do stanowisk robotniczych, stworzone zostaną pomyślniejsze niż dotychczas warunki dla rozszerzenia ruchu współzawodnictwa pracy.

Otwarcie Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu

W Poznaniu odbyło się uroczyste otwarcie Wyższej Szkoły Rolniczej. Podstawę organizacyjną nowej uczelni stanowiły: wydział rolniczo-leśny i studium ogrodnictwa U.P. Na uroczystości przybył wiceminister Szkolnictwa Wyższego — E. Krassowska, dyrektorzy departamentów Bobrowski i Pruszecki, przedstawiciele partii, władz,

organizacji masowych oraz delegacje młodzieży.

Przemawiając do licznie zgromadzonej młodzieży, wiceminister E. Krassowska podkreśliła, że otwarcie tej nowej Wyższej Szkoły Rolniczej świadczy o tym, jak wielką wagę przywiązuje nasze państwo ludowe do kształcenia wysokokwalifikowanych kadr dla naszego rolnictwa.

Na 10-lecie PPR

Polska Partia Robotnicza — organizator i wychowawca Wojska Polskiego

Polska Partia Robotnicza, przewodząc klasie robotniczej w wypełnieniu jej historycznej misji wyzwolenia narodu i społeczeństwa Polski od zarażenia swego istnienia przykrytą ogromną wagą do tworzenia i rozwoju ludowej siły zbrojnej. Ta sama myśl kierowała się komunistami polscy w ZSRR, którzy organizowali do walki wychodźstwo polskie na bratniej ziemi radzieckiej.

W okresie okupacji na czoło całej walki klasy robotniczej, walki, która stawała się ogólnonarodową, wysuwało się zagadnienie rozbitcia najgroźniejszego wówczas wroga wszystkich sił postępu — faszyzmu hitlerowskiego. Dlatego też Polska Partia Robotnicza wysunęła na czoło swego programu konieczność stworzenia oddziałów zbrojnych dla bezpośredniej, ofensywnej walki z hitlerowcami, dlatego od zarażenia swego powstania przystąpiła do organizowania tych oddziałów. Dlatego też Związek Patriotów Polskich, utworzony przez polskich działaczy rewolucyjnych rozpoczął swą działalność od zwrócenia się do towarzysza Stalina z prośbą o zgodę i pomoc w utworzeniu polskiej regularnej jednostki zbrojnej. Dlatego i Dwyższa, a później i Armia nie szczędząc krwi i wysiłku u boku Armii Radzieckiej kroczyła niezlennie do Polski.

Polska Partia Robotnicza, biorąc na siebie historyczne zadanie organizowania walki zbrojnej przeciw okupantowi — w obliczu kapitulaności, zdradzieckiej postawy obozu reakcji — rozumiała, że zadanie to można wykonać skutecznie jedynie przez zmobilizowanie całego narodu do świętej walki o wolność. W pierwszej swej odezwie ze stycznia 1942 r., przywołując do tworzenia oddziałów partyzanckich PPR wysunęła hasło szerokiego frontu narodowego do walki o wolną i niepodległą Polskę.

Organizując walkę zbrojną, PPR stworzone przez nią dowództwo Gwardii Ludowej od pierwszej chwili kładło nacisk na nadanie tej walce charakteru masowego, na stosowanie operatywnych, gętych i różnorodnych w zależności od warunków form walki. Partyzancki charakter walki odpowiadał najlepiej tym wymogom, była to forma ludowa w przeciwieństwie do elitarnych form podziemnej reakcyjnej, które bały się śmiertelnie rozwoju masowej ogólnonarodowej walki zbrojnej. Partyzantka polska brała wzór ze wspaniałych kart wojny domowej młodej republiki radzieckiej, rozwijała się na przykładach partyzantki radzieckiej, która na wezwanie towarzysza Stalina z 3 lipca 1941 r. połącznym płomieniem rozlała się po ziemiach przejętych okupowanych przez faszystów. Partyzantka nasza wyrażała również swymi korzeniami z bogatych tradycji walki wyzwolenia narodu polskiego, z partyzantki chłopiejskiej walczącej przeciw zalewowi szwedzkiemu, z tradycji powstań narodowych XIX wieku.

Reakcyjne organizacje wojskowe sabotowały walkę narodu z oku-

pantem a faktycznie z nim współpracowały, kierując ostrze swej działalności przeciw ruchowi narodowo-wyzwoleńczemu i szując się do zagarnięcia władzy po załamaniu się hitlerizmu. Nie mogąc przyznać się wobec swych dołów do tej haniebnej polityki, i nie panując niekiedy nad nastrojami swych szeregowych członków, spośród których wielu rwało się do czynnej walki z okupantem, AK zmuszona była od czasu do czasu iść na taki czy inny wyczyn antyniemiecki, który następnie wszelkimi środkami rozreklamowywano, usiłując przedstawić go jako przejaw prowadzenia systematycznej walki z okupantem.

Oczywiście szeregowi członkowie AK, którzy brali udział w takich oderwanych atakach, działali z najlepszych patriotycznych pobudek. Nie zmienia to jednak w niczym faktu — i dziś po procesach grupy Tatars i „Startu” jest to oczywiste dla każdego uczciwego Polaka — że zasadnicza linia działania dowództwa AK nie tylko polegała na walce zbrojnej z okupantem, ale że organizacje londyńskie były faktycznie piętą kolumną w narodzie polskim, brojącym krwią swych synów w walce o wolność, że w porozumieniu z gestapo mordowały najofiarniejszych bojowników, że pochłonięte były montowaniem przyszłego aparatu ucisku w postaci różnych Korpusów Bezpieczeństwa, że szływały kadry do walki przeciw wyzwolicielskiej Armii Radzieckiej i idącej z nią ludowej Armii Polskiej, że usiłowały starymi metodami dwójkarskimi wdzierać się do szeregów PPR i AL.

Jedynie PPR i Gwardia Ludowa a potem Armia Ludowa prowadziły konsekwentną, ofiarną, masową walkę przeciw okupantowi o wyzwolenie Polski.

Stosując gętką taktykę, łącząc umiejętnie różne formy działania w postaci oddziałów partyzanckich, grup dywersyjno-wypadowych, grup samoobrony, Gwardia Ludowa, a później w jeszcze większym zasięgu Armia Ludowa — stawała się groźną siłą dla wroga, nękała jego garnizony, przyczyniała się poważnie do dezorganizacji transportu, tym samym do osłabienia niemieckiego frontu wschodniego. Taktyka ta przynosiła poważne owoce. Mówią o nich bezustannie komunikaty bojowe „Gwardzisty”, a później „Armii Ludowej”. Przeglądając dziś te karty chwalejmy polskiej partyzantki widzimy jak bogata była skala i zasięg działania GL i AL. Rozkręcanie szyn, wysadzanie dworców i mostów, rozbijanie pociągów z transportami wojsk i broni, niszczenie urzędów gminnych i pocztowych, likwidowanie źan darmów, zdobywanie składów broni, nękanie hitlerowców w ich kłanach czy kawiarniach, walka z kien tyngentami, uwalnianie więźniów politycznych — oto głównejsze, choć nie wszystkie formy bicia wroga, wszędzie gdzie stanęła jego stopa, bicia skutecznego, szybkiego i masowego. W walce tej poległy tysiące najlepszych synów ludu polskiego. Oddali swe życie niezłomni bojownicy PPR i AL Bo-

Gen. bryg. Marian Naszkowski

Szef Głównego Zarządu Politycznego WP
wiceminister Obrony Narodowej

śław Kowalski, Wacława Marek, Franciszek Zubrzycki i tylu innych.

Trzeba szczególnie podkreślić te przejawy działalności zbrojnej PPR, z których wynika dobitnie więź z narodem, głęboko ludowy charakter GL i AL, obrona żywotnych interesów wyniszczanego wówczas przez hitlerizm narodu. Gdy reakcyjne twory zbrojne szły do walki o przywrócenie rządów kapitalistów i obszarników, bazywały na dworach obszarniczych współpracujących z okupantem i oszczędzanych przez okupanta. GL i AL broniły ludu przed grabieżą hitlerowską, przed wygłodzeniem ludności, organizując czynny opór przeciw rabunkowemu kontyngentom, konfiskując zboże w majątkach niemieckich. A gdy okupant przystąpił do bestialskiego wysiedlania ludności z Zamojszczyzny, PPR i jej organizacje zbrojne organizowały masę do walki o pokrzyżowanie tych planów. W Rozkazie Wymarszu Głównego Dowództwa z 30 grudnia 1942 r. czytamy:

„Nie dopuścimy do wydarcia nam ziemi ojczystej. Wróg jest już osłabiony. Zdecydowana odprawa dana hitlerowskiemu oprawcom i nasłanym kolonistom zniszczy jego zbrojeckie zamiary.

Głównie Dowództwo Gwardii Ludowej wysłało i nadal wysyła na pomoc szereg oddziałów Gwardii. Gwardziści oddziałów walczących na Lubelszczyźnie. Nie szczędźcie sił ni życia.

Zadaniem Waszym jest wygranie walki przeciw włącznieniu do niej wszystkich Polaków zdolnych do noszenia broni.

W artykule „Co robić” zamieszczonym w „Trybunie Wolności” z 15 stycznia 1943 partia wskazuje równocześnie na konieczność przejścia od form walki obronnej ze strony chłopów do jedynie skutecznej formy — ofensywnej.

Stalinowska nauka wojskowa wskazuje jednak, że taktyka jest tylko częścią składową strategii i że strategia decyduje o zwycięstwie.

Polska Partia Robotnicza kierując akcją GL i AL, stosując gętką, manewrową taktykę walki partyzanckiej widziała jasno przed sobą główny cel strategiczny i dążyła doń niezłomnie. Celem tym było poprzez ustawiczne narastanie wciąż nowych i wciąż bogatszych form walki, przez obejmowanie coraz szerszych mas narodu doprowadzić — w oparciu o główny czynnik zwycięstwa, Armię Radziecką — do przeroznięcia walki partyzanckiej w powstanie ogólnonarodowe, do zlania się tej ogólnonarodowej walki na ziemi okupowanej ze zwycięskim marszem jednostek i Armii Polskiej torującej drogę do wolności w zwycięskim pochodzie ze wschodu u boku Armii Radzieckiej.

Cel ten — wyzwolenie Polski — urzeczywistniony przez Armię Radziecką przy czynnym współudziale polskiej klasy robotniczej i całego narodu, w wyniku ofiarnej walki GL, AL, 1 i 2 Armii Wojska Polskiego w wyniku zwycięskiego szlaku od Leningo do Berlina, został osiągnięty nie tylko dzięki słusznej taktyce stosowanej przez PPR. Taktyka ta była tylko rezultatem słusznej linii politycznej, słusznej strategii politycznej. Polskiej Partii Robotniczej, linii polegającej na tworzeniu szerokiego frontu narodowego do walki o wyzwolenie Polski w ścisłym oparciu o Związek Radziecki — kierowniczą siłę obozu postępu w drugiej wojnie światowej.

Podkreśliłmy na wstępie, że PPR pierwszą i jedyną wysunęła przed narodem konieczność walki zbrojnej z okupantem jako jedyną drogę ratunku przed zagładą, jedyną drogę do wolności. Ale PPR jako awangarda klasy robotniczej patrzyła dalej. Partia wskazywała klasie robotniczej na konieczność wykorzystania tej wielkiej szansy dziejowej, jaką niosło Polsce wyzwolenie przez Armię kraju socjalizmu, konieczność walki o władzę ludu, o Polskę Ludową. Dlatego też partia budowała swoją siłę zbrojną jako organ walki klasy robotniczej o wolność nie tylko narodową lecz i społeczną. Stąd nowy, ludowy charakter zarówno Armii Ludowej jak jednostek polskich

w ZSRR. Zarówno przywódcy PPR w kraju, jak i komuniści polscy w ZSRR kierowali się wskazaniem Lenina, który uczył, że proletariariat, jeśli chce zwyciężyć, musi stworzyć własną siłę zbrojną, kierować się wielkopomnymi doświadczeniami klasy robotniczej Rosji, dostosowując je do warunków wytworzonych w okresie drugiej wojny światowej.

W przeciwieństwie do organizacji reakcyjnych, które żyły duchem sanacyjnej armii, konserwowały jej elitarny-faszyzowski obyczaj i formy i szływały się do jej wkrzeszenia, Gwardia Ludowa i Armia Ludowa były od zarażenia nowym typem armii odpowiedzialnej historycznym zadaniem klasy robotniczej. Przejawiało się to nie tylko w składzie jej szeregów, w składzie kadry dowódczej, w stosunku dowódców do podwładnych, ale również w wysokiej ideologii szeregów, w wysokim morale i przede wszystkim w kierowniczej roli partii w stosunku do tych organizacji. Regulamin Gwardii Ludowej z listopada 1943 r., podobnie jak inne dokumenty, mówi dobitnie o tych znamienych cechach Gwardii, która według słów regulaminu „jest zbrojnym ramieniem ludu polskiego”. Regulamin mówi o świadomości, lecz żąda z niej dyscypliny, bez której nie ma zwycięstwa.

Rozkaz Dowództwa Głównego GL nr 15 z października 1943 podkreśla konieczność wysokiego poziomu moralnego żołnierza GL, który jest bojownikiem „o lepszą przyszłość ludu polskiego”. Rozkaz podkreśla konieczność systematycznej pracy politycznej, upolityczniania każdej akcji bojowej. Rozkaz podkreśla konieczność troskliwości w stosunku do ludności cywilnej w czasie akcji (zaopatrywanie się wyłącznie kosztem nieprzyjaciela, względnie osób, które mu się wysługują itd.).

Rozkaz nakazuje surowo przekazywanie dowództwu sum zdobytych na wrogu, przypomina o obowiązku skromności i prostoty w bytowaniu. Oto wspaniały dokument czystości ideowej i moralnej polskiej partyzantki, o ludowej, czystości, której źródłem była siła ideał partii, która kierowała ruchem zbrojnym. Jakże kontrast między tą głęboką ideową postawą szeregów GL i AL a zgniłą akowskich i NSZ-owskich wódzów, kompanów i slugasów gestapo, morderców spod Borowa, czy późniejszych „bohaterów” procesu „Startu”.

Partia była mózgiem i sercem GL i AL. Partia przejawiała codzienną troskę o rozwój siły zbrojnej. „Rozbudowa AL jest naczelnym zadaniem partii” czytamy w jednej z uchwał KC PPR. Partyjniacy stanowili podstawowy trzon GL i AL, byli jej najofiarniejszymi bojownikami, ścaili przykładem męstwa i oddania dla sprawy. Komórki i komitety partyjne w Armii Ludowej nie dublowały roli dowódców, lecz — jak czytamy w instrukcji KC PPR dotyczącej komórek partyjnych w formacjach AL i jej dowództwach — spełniały rolę wychowawczą, mobilizowały swych członków do ofiarnej walki. KC PPR stawiał przed komórkami i komitetami zadanie „być głównym pomocnikiem ogniem każdego dowódcy oddziału formacji wojskowej”, podkreślając konieczność wszechstronnego umacniania żelaznej, świadomej dyscypliny.

Widzimy dziś z perspektywy wiele lat jak dojrzałe były te decyzje partii. W tym ujęciu sprawy znajdujemy bez trudu prototyp roli organizacji partyjnej w obecnych warunkach naszego ludowego wojska.

Tę kierowniczą rolę w stosunku do organizacji zbrojnych, tę głęboką słuszną politykę partia realizowała dzięki temu, że podstawowy jej trzon stanowili wypróbowani komuniści, że na odcinek wojskowy kierowani byli najlepszymi ludźmi, tacy jak tow. Józef Włódkiewicz, Szeł Sztabu GL i AL, Hilary Chelchowski — „Janek” i wielu innych, że na czoło walki, którą prowadziła PPR, wysunął się doświadczony bojownik klasy robotniczej, Bolesław Bierut.

Towarzysz Bierut jako członek KC partii, a później przewodniczący KRN, stał konsekwentnie na stanowisku hegemonii klasy robotniczej we froncie narodowym i tym samym zachowania właściwego oblicza AL przeciw kapitulankom tendencjom grupy Gomułki, przeciw rozbiłackim próbom takich twórców reakcji jak prawicowo-

RPPS-owska PAL, przeciw podporządkowaniu KRN londyńskiej RYN, co pociągnęłoby za sobą podporządkowanie AL kierownictwu reakcyjnej AK. Wrogie grupy w rodzaju KIS, które dzięki postawie Gomułki i Spychalskiego walczyły się do ruchu, nie zdołały go oprowadzić ani skierować jego zasadniczego kierunku.

Dzięki słusznej polityce partii, dzięki stanowisku towarzysza Bieruta i marksistowsko-leninowskiemu trzonowi kierownictwa partii został utrzymany właściwy kierunek rozwoju siły zbrojnej w kraju. Ten fakt, podobnie jak ludowy, narodowo-wyzwoleńczy i równocześnie klasowy charakter jednostek zorganizowanych przez ZPP, stworzyły przesłanki dla powstania regularnego Wojska Polskiego, jako wojska nowego typu, które od swego zarażenia stało się ważnym instrumentem władzy demokracji ludowej w Polsce.

Polska Partia Robotnicza otaczała gorącą troską ludowe Wojsko Polskie, posyłała doń najlepszych ludzi, kształtowała jego oblicze ideologiczne w walce z wrogiem, który przy pomocy dywersji i dwulicowości usiłował wcisnąć się w szeregi armii.

Walka toczona przez partię na odcinku wojska przeciw penetracji wojska przeciw penetracji obcych wywiadów, przeciw rozkładowej działalności Mossorów i Kirchmayrów była ważnym odcinkiem walki o władzę w Polsce, o utrwalenie tej władzy.

Gomułkowszczyzna, która działała w wojsku przez osobę Spychalskiego, usiłując zamazać klasowe oblicze naszego wojska „zamrozić” jego rozwój, stępić czujność aktyw, zdławić kierowniczą rolę partii, sprzyjała planom spiskowym Tatarów, współdziałała z nimi. Gomułkowski kurs na „zamrożenie” oznaczał w stosunku do wojska próbę przekształcenia go w narzędzie Tatarów.

Jednakże trzon naszego wojska, z oficerami-komunistami na czele, w oparciu o tradycję GL i AL, o tradycję I i II Armii, o tradycję zaszczytne w latach wojny przez twórców PPR w kraju i komunistów polskich w ZSRR — przeciwstawił się kontrrewolucyjnym poczynaniom spychalszczyzny.

Aktyw wojska opierał się na wytycznych KC PPR, które, jak uchwala z października 1944 r. czy okólnik w sprawie ochotniczego załącznika z listopada 1944 r., przestrzegały przed zaśmieceniem korpusu oficerskiego przez wrogów, mówiły o konieczności tworzenia nowej ludowej kadry, wytycznych, które świadomie i perfidnie gwałcił Spychalski.

Dzięki opiece i pomocy partii i rządu, dzięki osobistej trosce tow. Bieruta jako Najwyższego Zwierzchnika Polskich Sił Zbrojnych, Wojsko Polskie wbrew koncepcjom gomułków i spychalskich, wbrew planom Tatarów wiernie służyło władzy ludowej i bijał kontrrewolucyjne bandy podziemnej ofiary krwi wielu żołnierzy, bohaterską śmiercią gen. Świerczewskiego, członka KC PPR, wniosło swój wkład do dzieła ugruntowania władzy ludowej w Polsce.

Zdemaskowanie gomułkowszczyzny na historycznym Sierpniowym Plenum KC PPR i rozszyfrowanie obłudnej gry Spychalskiego na III Plenum KC PPR przez Komitet Centralny pod kierownictwem towarzysza Bieruta, pozwoliło na oczyszczenie naszego wojska z wpływów spychalszczyzny, przywrócić organizacjom partyjnym w wojsku rolę kierowniczą, przyczyniło się do umocnienia zwartości i zdolności bojowej naszej armii.

Wychowane przez Polską Partię Robotniczą i jej kontynuatorkę — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, dowodzone przez członka Biura Politycznego partii, wybitnego dowódcę, Marszałka Rokossowskiego, wychowane na najlepszych tradycjach narodu i na doświadczeniach bratniej Armii Radzieckiej, nasze wojsko wiernie Ojczyznę, wiernie partii i władzy ludowej pełni niezłomnie swą straż pokoju na rubieżach Polski nad Odrą i Nysą. Dziś, gdy agresorzy amerykańscy montują bezczelnie nowy Wehrmacht i grożą światu nową pożogą, Wojsko Polskie stanowi poważne ogniwo światowego antyimperialistycznego frontu pokoju, frontu, który pod przewodnictwem Związku Radzieckiego stanowi groźną zapórę dla imperialistycznych szaleństw.

(„Trybuna Ludu”)

Upadek rządu Faure'a — bezpośrednim wynikiem nacisku pokojowej woli narodu francuskiego

(a) MOSKWA (PAP). W korespondencji z Paryża dziennik „Prawda” komentuje przyczyny kryzysu rządowego we Francji i zastanawia się nad spowodowaną tym kryzysem sytuacją polityczną.

Wiadomość o szybkim upadku rządu Faure'a — stwierdza korespondent „Prawdy” — nikogo w Paryżu nie zdziwiła: sam Faure, ujmując ster władzy w swe ręce, oświadczył, że „chce jedynie opracować plan na trzy miesiące”. O czymś większym nie śmiał on nawet marzyć Ale i to marzenie nie ziszcilo się, mimo iż protektorzy amerykańscy nie chcieli bynajmniej kryzysu rządowego.

Dziennik „Figaro”, odzwierciedlając stanowisko Amerykanów, za kłinał dosłownie parlament, ażeby uratował Faure'a, głosował za zwiększeniem podatków i wzmocnił reżim zapewniający przygotowania do nowej wojny. I jeśli, nie bacząc na presję amerykańską, znałaby się w parlamencie większość, aby razem z komunistami wypowiedzieć się przeciwko zaufaniu dla Faure'a — świadczyłoby to jedynie ponownie o tym, do jakiego stopnia zastrzyli się kryzys reżimu we Francji, do jakiego stopnia niepopularna jest w narodzie tzw. polityka „atlantycka”, jak silnie obu-

żenie wywołuje w kraju ta polityka.

Upadek rządu Faure'a — to bezpośrednie następstwo nacisku wywartego na parlament przez szeroką opinię publiczną, która jednomyślnie domaga się zerwania z do tychczasową polityką rządową i powrotu do pokojowej współpracy międzynarodowej.

Jednak nieuchronne zaostreżenie się sytuacji politycznej w kraju, spowodowane rozwijającym się kryzysem reżimu, wymaga od postępów politycznych, coraz to większej czujności. Nie jest dla nikogo tajemnicą oczywisty fakt, że w tych warunkach reakcja francuska, pchana przez interwencje amerykańskie, panoszących się w kraju, gotowa jest dokonać kolejnego „zwrotu w prawo” w kierunku awanturki de Gaulle'a i jego kilku faszystowskiej.

Dowodzi tego fakt, że prezydent Auriol powierzył utworzenie nowego rządu osławionemu grabieżcy Francji Paulowi Reynaud, który oświadczył, że zamierza utworzyć rząd „unii narodowej”.

W zakładach pracy Białegostoku toczy się dyskusja nad projektem Konstytucji

Świetlica Białostockiego Okręgu Lasów Państwowych nabrała uroczystego wyglądu. W udekorowanej sali zgromadziło się ponad 160 osób, by wspólnie dyskutować nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Jako pierwszy zabiera głos tow. Stanisław Ostas. „Konstytucja Polski przedwróciła — mówi on — były jak to się szumnie nazywało „konstytucyjami demokratycznymi”. Był to jednak pusty frazes i perfidne kłamstwo, mające na celu uspienie i ukrycie mas ludowych, ukrycie prawdy, bo władza i wolność należały do bogatych.

Kronika Białostocka

Na jubileuszowej imprezie Redakcji „Życia Białostockiego” w dniu dzisiejszym, 3 bm., w Teatrze im. A. Węgierki wystąpił znany, warszawski zespół muzyczny pod dyktando Zygmunta Karasińskiego.

Odprawa lekarzy, którzy zostali wyznaczeni do badania kandydatów na wyższe uczelnie, odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 13 w budynku Prezydium WRN, pokój nr 3.

Na odprawie omówiona została sprawa typowania pod względem zdrowotnym kandydatów na wyższe uczelnie.

REPERTUAR TEATRU
Teatr im. A. Węgierki „Igraszki z „Życiem”. Początek o godzinie 19.30 i 19.15.

REPERTUAR KIN
w Białymstoku
Kino „Ton”: „Konfrontacja”. Początek o godz. 16, 18 i 20.
Kino „Pionier”: nieczynne.

w województwie
Kino nieczynne.

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego, przy ul. 1 Maja 53, tel. biura 09, informacja 333.
Miejska Straż Pożarna, tel. 06.
Dyżurny apteki nr 5 przy ul. Warszawskiej 54, tel. 2431.

Komunikat

Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet w porozumieniu z ORZZ powiadomiła, że w związku z akademią MDK w dniu 8 bm. — bilety do teatru, nabyte na ten dzień na sztuce „Pocłag do Marsylii”, będą ważne na przedstawienie w dniu 10 bm.

Kronika partyjna

Prezydium Klubu Radnych PZPR przy WRN zawiadamia, że w dniu 5 bm. o godz. 7 rano w małej sali konferencyjnej KW PZPR odbędzie się posiedzenie Klubu Radnych WRN, członków partii.

Ze względu na ważność omawianych spraw obecność tow. tow. radnych obowiązkowa.

KM PZPR w Białymstoku zawiadamia, że w dniu 5 bm. o godz. 16 w „Dome Włóknarza” przy ul. Kilińskiego 8 odbędzie się odprawa sekretarzy Komitetów Zakładowych oraz podstawowych organizacji partyjnych.

Stawienie tow. tow. sekretarzy obowiązkowe.

Wydział Propagandy KW PZPR zawiadamia członków Woj. Koła Prelegentów, że we wtorek, dnia 4 marca br. o godz. 16-ej odbędzie się zebranie wszystkich członków Koła.

LISTY CZYTELNIKÓW

Trzeba ożywić pracę oświatową w BPP w Gołdapi

Rada zakładowa jak również i koło ZMP przy Budowlanym Przedsiębiorstwie Powiatowym w Gołdapi nie interesują się pracą oświatową w swym zakładzie. W świetlicy BPP brak jest świetlicowego i nie prowadzi ona żadnej działalności. Biblioteka posiada wartościowe książki, lecz nie są one spopularyzowane i mało robotników z nich korzysta.

Jest i radioodbiornik, lecz od dłuższego czasu nieczynny. Zorganizowane przez ZMP kółko literackie usnęło błogim snem. Sprawy te nie interesują się ani koło ZMP, ani też rada zakładowa. Zebrania rady odbywały się nieregularnie, a jeszcze rzadziej narady produkcyjne.

Wśród załogi BPP jest wielu zdolnych pracowników, lecz dotychczas nikt nie pomyślał o założeniu klubu racjonalizatorów. Rada zakładowa i koło ZMP powinny wykazać więcej inicjatyw i zwrócić więcej uwagi na swój zakład. Powinna im pomóc podstawowa organizacja partyjna jak również i kierownictwo BPP. (1582) W. P. — Gołdap

Innym jest projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który po ogólnonarodowej dyskusji zostanie zatwierdzony przez Sejm. Projekt Konstytucji gwarantuje nam to, co lud pracujący miast i wsi osiągnął w twardej walce i jednocześnie będzie potężną bronią do walki o dalsze sukcesy naszego pokojowego budownictwa.

„Czasu Polski sanacyjnej pamiętam dobrze — mówi tow. Ryszard Kasluk — były to czasy bezrobocia i niedzi mas pracujących, czasy ciemnoty i ogromnego zacofania. Robotnicy głodni i wynędzniali szukali bezskutecznie pracy. Liczba bezrobotnych systematycznie się zwiększała, gdyż następowały ciągle redukcje w zakładach pracy. Dzieci robotników i chłopów nie miały możliwości kształcenia się. Dzisiaj na własne oczy widzimy olbrzymi rozmach naszego pokojowego socjalistycznego budownictwa. Robotnicy mają zapewnioną pracę w olbrzymich obiektach przemysłowych, które potrzebują coraz więcej rąk do pracy. Dzieci ro-

botników i chłopów mają szeroki dostęp do różnych szkół. Weźmy przykładowo nasze miasto. Powstały tutaj nowe uczelnie jak Akademia Medyczna, Szkoła Inżynierska i rozwinęła się szeroka sieć szkół średnich. Uczy się w nich młodzież robotnicza i chłopska. Stać się to mogło tylko dzięki objęciu władzy przez rząd robotniczo-chłopski”.

Z kolei zabiera głos tow. Franciszek Rawa, dyrektor Okręgu L. P.: „Czyż kiedyś było możliwe, by naród został dopuszczony do brania udziału w dyskusji nad Konstytucją? Dobrze wiedzieliśmy, że naród stanowczo wypowiadający się przeciwko konstytucji sanacyjnej, która dawała prawa jedynie fabrykantom i obszarnikom, a robotnikowi i chłopu niosła wyzysk, nędzę i niewolę.

Ogólnonarodowa dyskusja nad konstytucją może mieć miejsce tylko w krajach rządzonych przez lud pracujący. Projekt naszej Konstytucji jest projektem słusznym, wyrażają-

cym dążenia całego narodu, przy pomocy którego naród Polski obronił pokój, powiła plany podległości wojennych. Konstytucja pozwoliła wykonać nam zadania wielkiego Planu 6-letniego i zbudowania fundamentów socjalizmu w Polsce”.

Tow. Stanisława Szostakowa z wielkim wzruszeniem porównuje życie kobiet w Polsce sanacyjnej i Polsce Ludowej. „Kobieta przed wojną była jedynie kociuszkiem do garnków i kuchni, a dzisiaj na równi z mężczyzną kobiety zajmują odpowiedzialne stanowiska, pracując na budowlach, w fabrykach, są dyktorami, technikami, inżynierami itp.”.

Tow. Kruszevska mówi: — „Ja jak i mój mąż w Polsce kapitalistycznej chodziliśmy bez pracy. Musiałam chodzić w kolejce po żupę, by zaspościć głód dzieci, które upominały się o kawałek chleba, a którego częstokroć nie mogłam im dać. Dziś dzięki władzy ludowej pracujemy wspólnie z mężem dla dobra naszych dzieci, dla dobra całego społeczeństwa”.

Do 10 bm. wydawanie talonów na pożyczki

Wydział Handlu Prezydium MRN w Białymstoku rozpoczyna wydawanie talonów na pożyczki jedwabne serii III.

Talony otrzymają dziewczęta, które ukończyły 15 lat życia i pozostają na utrzymaniu rodziców lub opiekunów pobierających na nie zasiłki rodzinne. Będą również zaopatrzone w talony emerytki, inwalidki i kobiety odcimniałe oraz wdowy po emerytach i inwalidach, które korzystają z bonów mięsno-tuszkowych, jak również sieroty pozostające pod opieką społeczną. Talony otrzymają także studenci stypendystki, które nie otrzymały talonów uprzednio.

Wydawanie talonów trwa będzie do dnia 10 bm., natomiast termin zrealizowania talonów upływa 15 marca br.

Talony będą wymieniane w sklepach na pożyczki bez uprzedniej rejestracji.

Do 10 bm. wydawanie talonów na pożyczki

Wydział Handlu Prezydium MRN w Białymstoku rozpoczyna wydawanie talonów na pożyczki jedwabne serii III.

Talony otrzymają dziewczęta, które ukończyły 15 lat życia i pozostają na utrzymaniu rodziców lub opiekunów pobierających na nie zasiłki rodzinne. Będą również zaopatrzone w talony emerytki, inwalidki i kobiety odcimniałe oraz wdowy po emerytach i inwalidach, które korzystają z bonów mięsno-tuszkowych, jak również sieroty pozostające pod opieką społeczną. Talony otrzymają także studenci stypendystki, które nie otrzymały talonów uprzednio.

Wydawanie talonów trwa będzie do dnia 10 bm., natomiast termin zrealizowania talonów upływa 15 marca br.

Talony będą wymieniane w sklepach na pożyczki bez uprzedniej rejestracji.

Do 10 bm. wydawanie talonów na pożyczki

Wydział Handlu Prezydium MRN w Białymstoku rozpoczyna wydawanie talonów na pożyczki jedwabne serii III.

Talony otrzymają dziewczęta, które ukończyły 15 lat życia i pozostają na utrzymaniu rodziców lub opiekunów pobierających na nie zasiłki rodzinne. Będą również zaopatrzone w talony emerytki, inwalidki i kobiety odcimniałe oraz wdowy po emerytach i inwalidach, które korzystają z bonów mięsno-tuszkowych, jak również sieroty pozostające pod opieką społeczną. Talony otrzymają także studenci stypendystki, które nie otrzymały talonów uprzednio.

Wydawanie talonów trwa będzie do dnia 10 bm., natomiast termin zrealizowania talonów upływa 15 marca br.

Talony będą wymieniane w sklepach na pożyczki bez uprzedniej rejestracji.

Do 10 bm. wydawanie talonów na pożyczki

Wydział Handlu Prezydium MRN w Białymstoku rozpoczyna wydawanie talonów na pożyczki jedwabne serii III.

Talony otrzymają dziewczęta, które ukończyły 15 lat życia i pozostają na utrzymaniu rodziców lub opiekunów pobierających na nie zasiłki rodzinne. Będą również zaopatrzone w talony emerytki, inwalidki i kobiety odcimniałe oraz wdowy po emerytach i inwalidach, które korzystają z bonów mięsno-tuszkowych, jak również sieroty pozostające pod opieką społeczną. Talony otrzymają także studenci stypendystki, które nie otrzymały talonów uprzednio.

Wydawanie talonów trwa będzie do dnia 10 bm., natomiast termin zrealizowania talonów upływa 15 marca br.

Talony będą wymieniane w sklepach na pożyczki bez uprzedniej rejestracji.

Do 10 bm. wydawanie talonów na pożyczki

Wydział Handlu Prezydium MRN w Białymstoku rozpoczyna wydawanie talonów na pożyczki jedwabne serii III.

Talony otrzymają dziewczęta, które ukończyły 15 lat życia i pozostają na utrzymaniu rodziców lub opiekunów pobierających na nie zasiłki rodzinne. Będą również zaopatrzone w talony emerytki, inwalidki i kobiety odcimniałe oraz wdowy po emerytach i inwalidach, które korzystają z bonów mięsno-tuszkowych, jak również sieroty pozostające pod opieką społeczną. Talony otrzymają także studenci stypendystki, które nie otrzymały talonów uprzednio.

Wydawanie talonów trwa będzie do dnia 10 bm., natomiast termin zrealizowania talonów upływa 15 marca br.

Talony będą wymieniane w sklepach na pożyczki bez uprzedniej rejestracji.

Do 10 bm. wydawanie talonów na pożyczki

Wydział Handlu Prezydium MRN w Białymstoku rozpoczyna wydawanie talonów na pożyczki jedwabne serii III.

Talony otrzymają dziewczęta, które ukończyły 15 lat życia i pozostają na utrzymaniu rodziców lub opiekunów pobierających na nie zasiłki rodzinne. Będą również zaopatrzone w talony emerytki, inwalidki i kobiety odcimniałe oraz wdowy po emerytach i inwalidach, które korzystają z bonów mięsno-tuszkowych, jak również sieroty pozostające pod opieką społeczną. Talony otrzymają także studenci stypendystki, które nie otrzymały talonów uprzednio.

Wydawanie talonów trwa będzie do dnia 10 bm., natomiast termin zrealizowania talonów upływa 15 marca br.

Talony będą wymieniane w sklepach na pożyczki bez uprzedniej rejestracji.

Do 10 bm. wydawanie talonów na pożyczki

Wydział Handlu Prezydium MRN w Białymstoku rozpoczyna wydawanie talonów na pożyczki jedwabne serii III.

Talony otrzymają dziewczęta, które ukończyły 15 lat życia i pozostają na utrzymaniu rodziców lub opiekunów pobierających na nie zasiłki rodzinne. Będą również zaopatrzone w talony emerytki, inwalidki i kobiety odcimniałe oraz wdowy po emerytach i inwalidach, które korzystają z bonów mięsno-tuszkowych, jak również sieroty pozostające pod opieką społeczną. Talony otrzymają także studenci stypendystki, które nie otrzymały talonów uprzednio.

Wydawanie talonów trwa będzie do dnia 10 bm., natomiast termin zrealizowania talonów upływa 15 marca br.

Talony będą wymieniane w sklepach na pożyczki bez uprzedniej rejestracji.

Do 10 bm. wydawanie talonów na pożyczki

Wydział Handlu Prezydium MRN w Białymstoku rozpoczyna wydawanie talonów na pożyczki jedwabne serii III.

Talony otrzymają dziewczęta, które ukończyły 15 lat życia i pozostają na utrzymaniu rodziców lub opiekunów pobierających na nie zasiłki rodzinne. Będą również zaopatrzone w talony emerytki, inwalidki i kobiety odcimniałe oraz wdowy po emerytach i inwalidach, które korzystają z bonów mięsno-tuszkowych, jak również sieroty pozostające pod opieką społeczną. Talony otrzymają także studenci stypendystki, które nie otrzymały talonów uprzednio.

Wydawanie talonów trwa będzie do dnia 10 bm., natomiast termin zrealizowania talonów upływa 15 marca br.

Talony będą wymieniane w sklepach na pożyczki bez uprzedniej rejestracji.

Do 10 bm. wydawanie talonów na pożyczki

Wydział Handlu Prezydium MRN w Białymstoku rozpoczyna wydawanie talonów na pożyczki jedwabne serii III.

Talony otrzymają dziewczęta, które ukończyły 15 lat życia i pozostają na utrzymaniu rodziców lub opiekunów pobierających na nie zasiłki rodzinne. Będą również zaopatrzone w talony emerytki, inwalidki i kobiety odcimniałe oraz wdowy po emerytach i inwalidach, które korzystają z bonów mięsno-tuszkowych, jak również sieroty pozostające pod opieką społeczną. Talony otrzymają także studenci stypendystki, które nie otrzymały talonów uprzednio.

Wydawanie talonów trwa będzie do dnia 10 bm., natomiast termin zrealizowania talonów upływa 15 marca br.

Talony będą wymieniane w sklepach na pożyczki bez uprzedniej rejestracji.

Dla uczczenia 10-lecia PPR

Meldunki o realizacji zobowiązań

Robotnicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego, zatrudnieni przy budowie kolektora przy ul. Warszawskiej wykonali już swoje zobowiązanie, podjęte dla uczczenia 10-lecia PPR powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Żałoga zobowiązała się wykonać do dnia 1 marca br. wykop tunelu pod kolektor o długości 41 mb., a w trakcie realizacji zobowiązania termin ten został skrócony o

trzy dni, t.j. wykop był gotowy na dzień 26 bm. (9)

Inwalidzi pracujący w spółdzielniach inwalidów zrzeszonych w Oddziale Wojewódzkim CSI — Białystok podjęli celem uczczenia 10-lecia PPR zobowiązanie zwiększenia w styczniu produkcji o 20 proc.

Zobowiązanie to zostało wykonane całkowicie, przyniosło dodatkową produkcję wartości ponad 300 tys. zł. J. Szczerbiński Białystok

Żałoga Biał. Zakładów Roszarniczych

wykonała z nadwyżką plan styczniowy

Robotnicy Białostockich Zakładów Roszarniczych na Wysokim Stoczku w styczniu br. popierając swój protest przeciwko wkręszaniu Wehrmachtu hitlerowskiego w Niemczech zachodnich podjęli zobowiązanie przekroczenia planu miesięcznego we włóknie długim o 5 proc. i we włóknie krótkim o 10 proc.

Zobowiązanie to żałoga zrealizowała w terminie i prze-

kroczyła je, wykonując plan miesięczny w styczniu we włóknie długim w 105,7 proc. i włóknie krótkim 129,4 proc.

W realizacji zobowiązań, które przyniosły 50.419 zł oszczędności wyróżniły się dwa zespoły z hali maszyn majstrów Stefana Bezubika i Jana Zimliskiego, oraz zespół odzłarniarski młodej zespółówki, Luby Trochimiuk. (1)

Nasz felieton

A gdyby nie remontowali...

Ochrona i opieka nad mieszkaniem jest obowiązkiem wszystkich obywateli, a szczególnie opieką mienia to winny obciążać organy władzy ludowej. Rozumieją to wszyscy w Polsce, za wyjątkiem Prezydium GRN w Michałowie (pow. Białystok).

W Michałowie jest sporo budynków opuszczonych, którymi zarządza Prezydium GRN. W domach mieszkają ludzie pracy, którzy w trosce o mienie społeczne przeprowadzali w latach ubiegłych bieżące remonty na własny rachunek. Remonty były mniejsze i większe i wszystkie byłyby w porządku, gdyby nie zwrócono się do Prezydium GRN z prośbą o przynajmniej częściowe zaliczanie sum wydanych na remonty na poczet komornego.

Na widok podań klerownik referata gospodarki komunalnej dostał szalu. Jak to? Nie dość, że nie wyliczono w stosunku do „winnych” samowolnego przeprowadzania remontów konsekwencji karnych, to jeszcze zachlewa im się ulg czynszowych? Horrrendalne... Już on im pokaże.

I rzeczywiście pokaże. Na drzwiach Prezydium GRN uka-

zało się w dniu 11 lutego 1952 r. ogłoszenie następującej treści: „Podaje się do wiadomości mieszkańcom Michałowa, że budowanie oraz przeprowadzanie remontu bez zezwolenia Prezydium PRN będzie karane grzywną w wysokości 1000 zł. Za prezydium — podpis nieczytelny.”

W wyniku takiego ogłoszenia rozpoczął się atak na sklepy GS-u. Wszyscy nagwałt kupili wiadra, miednice itp. naczynia, aby je podstawić pod dziury w dachu, bo to kalkuluje się znacznie taniej niż załatwienie dziury, które może dodatkowo kosztować 1000 zł grzywny. A zresztą wydatek na tego rodzaju naczynia szybko powinien się zamortyzować, bo jak twierdzą właściciele, użytkownicy budynków, które uszły zaniechania remontów ulegną zniszczeniu otrzymując premię po 2000 zł, a może i więcej.

Och, panie referencie, czemuś nie wywiesił tego ogłoszenia choć dwa lata temu? Byłby już w Michałowie spokój — pozostałoby niewiele budynków sprawiających kłopot.

Na podstawie korespondencji opracował ZGRZYT

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Potrzebni od zaraz robotnicy niewykwalifikowani do robót ziemnych — wynagrodzenie w akordzie od 450 — 550 zł. Odzież ochronna — stołówka oraz zakwaterowanie zapewnione — koszty przejazdu będą zwrócone.

Zgłoszenia kier. Robot P.P.R.K. Nr 18 stacja Franowo koło Poznania (73 osób) i stacja Bolechowo koło Poznania (100 osób).

PAMIĘTAJ

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

ZAOPATRZY CIĘ W KSIĄŻKI

Pomocą Ci one w pracy i nauce

OGŁOSZENIA DROBNE

Zguby
ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Dominika Piotrowskiego. Podbielo gm. Bielek Podlaski. g 383-1
ZGUBIONO legitymację służbową Prezydium PRN na nazwisko Skory Tomasz Elik Szpital Powiatowy. g 380-1

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14, a-ca red. 36-16, sekretarz redakcji 39-22, redakcja nocna 33-28, centrala 37-47, dział partyjny 34-30, miejski 36-33.
Wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowo-telekomunikacyjne oraz placówki PPK „Ruch”. Prenumerata miesięczna — 4,30 zł, zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) — 3,25 zł. Konto PKO Nr XII — 1758/110.
Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 537-111-127.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku. 7-10/56

